Rok VI. Nr. 94

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:
Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł. — Z odnoszeniem miesięcznie 2.30 zł. — W agencjach miesięcznie 2.30 zł. — Przez pocztę już z odnoszeniem 2.53 zł. — W ekspedycji kwartalnie 6,60 zł, przez pocztę już z odnoszeniem 7,59 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.
Pocztowe konto czekowe 201 032
Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, sobota 24 kwietnia 1926 r.

Ogłoszenia:
Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Co się dzieje w Warszawie?

Premjer Skrzyński o przyszłości rządu.

P. Prezes Rady Ministrów po zakończeniu posiedzenia Rady Min. oświadczył kilku dziennikarzom co następuje: Podałem się do dymisji wraz z rządem, ponieważ uważam, że wycofanie ministrów sosjalistycznych przez stronnictwo zmieniło charakter rządu koalicyjnego, którego byłem premjerem. P. Prezydent Rzplitej odmawiając przyjęcia dymisji rządu, którą miałem zaszczyt mu wręczyć, postawił mnie w przymusowe położenie pozostania na stanowisku do czasu załatwienia konieczności państwowych, poczem jeżeliby mi się nie udało utworzyć koalicji na szerszych podstawach, ponowię prośbę o dymisję, która jak to wynika z treści powodów, które wpłynęły na decyzję pana Prezydenta, będzie uwzględniona.

Marszałek Piłsudski w Belwederze.

Prezydent Rzeczypospolitej p. Stanisław Wojciechowski przyjął wczoraj na posłuchaniu marszałka Józefa Piłsudskiego.

Posłuchanie to wedle informacji z kół urzędowych zadecydowane było już przed paru dniami i nie miało nic wspólnego z obecnem przesileniem gabinetowem.

Podczas konferencji P. Prezydenta z Marszałkiem J. Piłsudskim byli obecni Aleksander Skrzyński i minister wojny gen. Żeligowski. — Rozmowa dotyczyła wyłącznie spraw wojskowych.

Do rozmowy tej przywiązują Koła Sejmowe wielką wagę ze względu na poważne położenie polityczne i gospodarcze, w jakiem znajduje się kraj cały.

P. Piłsudski był cztery godziny w Belwederze.

W środę o godz. 6,30 popoł. przybył do Belwederu marszałek Piłsudski. P. Prezydent Rzplitej odbył z nim dłuższą konferencję, w której początkowo uczestniczył minister spraw wojskowych gen. Zeligowski a następnie również p. premjer Skrzyński.

Na konferencji tej podobno były omawiane sprawy polityczne i wojskowe w rodzaju usunięcia się z rządu generała Zeligowskiego i wstąpienia do czynnej służby w armji marszałka Piłsudskiego.

Nie można sobie nawet wyobrazić, żeby w dyskusji nie poruszono obecnego położenia ministerjalnego.

Konferencja p. Prezydenta Rzplitej z p. marszałkiem Piłsudskim trwała przeszło 4 godziny i przeciągnęła się do późnej nocy.

Stanowisko marszałka Rataja.

Z Warszawy donoszą, że misję utworzenia nowego rządu chciano powierzyć marszałkowi Sejmu p. Ratajowi.

Rataj oświadczył, że stanowczo nie chce podjąć się misji tworzenia rządu.

O czem marzą radykalni chłopi?

Klub Stronnictwa Chłopskiego odbył dwie narady, na których uchwalił opowiedzieć się za rządem ściśle lewicowym łącznie z mniejszościami narodowemi. Oczywiście mrzonki te są nieziszczalne.

Blok stronnictw lewicowych.

Klub P. P. S. krząta się około stworzenia bloku stronnictw lewicowych, którego zadaniem byłoby rzucanie kłód pod nogi rządowi koalicyjnemu. Jest to właściwie plan stronnictwa chłopskiego a w gruncie rzeczy prezesa tegoż klubu, posła Bryla.

Odbyły się tajne narady przedstawicieli P. P. S. i Wyzwolenia z udziałem klubu Pracy. PPS. zamierza wciągnąć do tych spraw także N. P. Ch. i mniejszości narodowe słowiańskie. Niewiadomo tylko, czy komuniści pozwolą na wydarcie im z rąk tej zdobyczy.

Blok ma być utworzony w dniach najbliższych.

Popłoch na giełdzie.

Wiadomość o nieprzyjęciu dymisji gabinetu przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej wywołała popłoch w sferach czarnej giełdy. Kurs dolara, wyśrubowany przez machinacje czarnej giełdy do 11 zł, spadł na 10 zł przy tendencji wybitnie zniżkowej.

Rząd zakazał pochodów 1-go maja.

P. minister spraw wewnętrznych wydał do podległych sobie wojewodów zarządzenie, zakazujące urządzania wszelkich pochodów ulicznych i zebrań pod gołem niebem, bez specjalnego zezwolenia. Dozwolone mają być tylko zebrania w lokalach zamkniętych.

W sprawie redukcji kolejarzy.

W związku z informacjami „Robotnika“ i „Kurjera Porannego“, jakoby p. Minister Skarbu „chce zaoszczędzić 50 milj. zł. przez redukcje osobowe 18 tys. kolejarzy i redukcje rzeczowe“, — Biuro Prasowe Ministerstwa Skarbu donosi, iż p. Minister Skarbu — dążąc do oszczędności we wszystkich działach administracji i przedsiębiorstw państwowych, — nie wyszczególniał w jakim kierunku iść mają oszczędności w budżecie Ministerstwa Kolei, solidaryzuje się zaś z wnioskami w tej sprawie komisji budżetowej Sejmu.

Skazanie oszustów wojskowych.

W sądzie wojskowym w Złoczowie zapadł wyrok w sprawie nadużyć w intendenturze złoczowskiej. Major Geisler został skazany na 1 rok ciężkiego więzienia i wydalenie z Wojska, por. Szczepański na 5 miesięcy więzienia, chorąży Rosół na 4 miesiące więzienia.

Nowa afera wojskowa.

Komisja wojskowa pod przewodnictwem generała Pogorzelskiego badała głośną sprawę swego czasu Zrzeszenia Pracy, akcyjnego przedsiębiorstwa, w którem zainteresowani byli generałowie Rozwadowski i generał broni Józef Haller.

Komisja orzekła, że rząd polski musi pokryć zobowiązania generała Rozwadowskiego, zaciągnięte w imieniu Zrzeszenia Pracy zagranicą. Zobowiązania te wysoko kompromitują wojsko polskie.

Członkowie komisji uchwalili przedłożyć sprawozdanie ministrowi wojny z równoczesnym wnioskiem usunięcia gen. Rozwadowskiego z armji. Przeciwko generałowi Józefowi Hallerowi proponuje Komisja wszczęcie postępowania dyscyplinarnego.

Sprawy polskie.

Z Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu.

W Toruniu odbyło się walne zebranie okręgu pomorskiego Polskiego Czerwonego Krzyża. Obecnych było 21 delegowanych i 12 delegatów z 9 oddziałów (z ogólnej liczby 21, a mianowicie: Gdańsk, Chełmno, Grudziądz, Tuchola, Kartuzy, Gdynia, Sępólno, Tczew, Starogard. Zjazd zaszczycił swą obecnością prezes Komitetu Głównego, p. generał Józef Haller. Po zagajeniu przez p. adw. Woydę wybrany owacyjnie na przewodnicz. zebrania generał Haller wygłosił przemówienie o przeszłych i przyszłych pracach P. C. K.

Nastąpiło sprawozdanie prezesa okręgu, adwokata Woydy. Ze sprawozdania wynika, że praca P. C. K. szła w kierunku wytkniętym przez Zarząd Główny w Warszawie to jest przygotowania społeczeństwa na wypadek wojny, a mianowicie pobudowania wozów sanitarnych urządzenia miejsc opatrunkowych i żywnościowych, szkolenia do służby sanitarnej. Dochód ogólny w roku sprawozdawczym wynosił 18 812 25 zł. zaś rozchód 12,969,98 zł. Pozostało więc na rok 1926 — 5 842 27 zł. Sprawozdanie zostało bez sprzeciwu przyjęte. Najlepiej pracował oddział w Gdańsku.

Następnie zdawali sprawę delegaci z czynności swoich oddziałów.

Po wyborach komitetu okręgowego i komisji rewizyjnej p. Podolak, delegat Gł. Zarządu, wygłosił zajmujący referat o pracach i zadaniach C. K.

Z wdzięczności za pracę około Polskiego Czerwonego Krzyża udekorował odznaką P. C. K. p. prezes dr. Woyda wiceprezeskę p. dr. Puchalską, opuszczającą Toruń. Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący gen. Haller zamknął posiedzenie. Na jego cześć wzniesiono okrzyk: „Niech żyje“.

O zmianę Konstytucji.

Kluby Ch. D., Z. L. N., P. S. L. i N. P. R. podpisały wniosek, dotyczący zmiany, konstytucji w tym duchu aby artykuł 26 otrzymał następujące brzmienie: Sejm, jak również i senat, mogą się rozwiązać mocą własnej uchwały, powziętej większością 2/3 głosów przy obecności połowy ustawowej liczby posłów wzgl. senatorów. W razie powzięcia takiej uchwały przez sejm równocześnie z samego prawa rozwiązuje się Senat i Sejm. Prezydent Rzeczypospolitej może rozwiązać Sejm i Senat orędziem, kontrasygnowanem przez premjera. Wybory odbyć się mają w ciągu 90 dni od dnia rozwiązania. Termin wyborów będzie oznaczony bądź to w uchwale Sejmu wzgl. Senatu, bądź w orędziu Prezydenta o rozwiązaniu Sejmu i Senatu.

Nadużycia z rentami inwalidzkiemi.

Przed trybunałem przysięgłych w Krakowie rozpoczęła się rozprawa 3 dniowa o nadużycia w krakowskiej Izbie Skarbowej w oddziale emerytur i rent inwalidzkich. Na ławie oskarżonych zasiadł Roman Werner, urzędnik etatowy w Izbie Skarbowej, Kazimierz Michniewski, nieetatowy urzędnik tej instytucji, Edward Falk, urzędnik, Józef Irla, Franciszek Wandor.

Nadużycia popełniano przez wystawianie do wypłaty fikcyjnych przekazów wekslowych, skutkiem czego ogólna szkoda skarbu państwa wyniosła 9432 zł. 65 gr.

Nadużycia wyszły na jaw przypadkiem. Mianowicie Koło Inwalidów w Brzeżanach odniosło się do Izby Skarbowej w Krakowie z reklamacją, że członek tego Koła, Tomasz Paluch, nie otrzymał renty za czas od 1 marca 1924 roku do 1 stycznia 1925 r. Skutkiem tej reklamacji krakowska Izba Skarbowa zarządziła dochodzenia i stwierdziła, że renta Palucha w kwocie 798 zł. 39 gr. została na przekaz podjęta, wobec czego zarządano wyjaśnień od PKO. w Krakowie, kto reklamowaną kwotę podjął. PKO. odpowiedziało, że odnośny czek nie był wystawiony na nazwisko Palucha w Brzeżanach, lecz na nazwisko Romana Wernera w Krakowie, który też tę kwotę w dniu 13 stycznia 1925 r. podjął. Ten wypadek spowodował dalsze dochodzenia, które doprowadziły do wykrycia nadużyć.

Sprawy polityczne.

Zbrojenia w Rosji bolszewickiej.

„Gazeta Poranna“ podaje z pogranicza sowieckiego: Mimo zapowiedzianych oszczędności Wcik przeznaczył na cele wojskowe 665 miljonów, czyli 16 proc. ogólnego budżetu. Referent budżetu, posługując się danemi cyfrowemi z czasów carskich, starał się udowodnić, że Sowiety zmniejszyły budżet wojskowy w porównaniu z przedwojennym z górą 4 pół razy. Więcej niż połowę wydatków budżetu przeznaczono na cele gospodarcze, przyczem należy pamiętać o tem, że cały przemysł w Rosji jest upaństwowiony. Największy dochód mają dać podatki pośrednie.

Zamach monarchistów niemieckich w maju.

„Münchener Post“ donosi, że zwolennicy dyktatury prawicowej i monarchiści planują dokonanie zamachu w m. maju. Dziennik zaznacza, że nietylko hitlerowcy lecz i inne grupy skrajnej prawicy pragną powtórzyć z lepszym skutkiem wypadki z dnia 1 kwietnia 1923. W związku z tą wiadomością urzędowa prasa stwierdza, że rząd nie posiada żadnych danych, jakoby zamach był istotnie planowany i że niema żadnych powodów do zaniepokojenia.

Bezrobocie w Niemczech.

Stan bezrobocia w Niemczech w ostatnim kwartale roku ubiegłego i pierwszym kwartale br. przedstawia się następująco: 15 września 1925 r. — 251 530, 15 października — 298,872; 15 grudnia 1,060,397, 15 stycznia 1926 r. — 1,765,976, 15 lutego 2,058,892 i 1 marca 2,036,807.

Ministrowie jugosłowiańscy złodziejami?

Stefan Radicz w przemówieniu, wygłoszonem w Zagrzebiu, nazwał ministrów Maksimowicza i Nikicza złodziejami kieszonkowymi. Wywołało to w kołach rządowych bardzo przykre wrażenie. Obaj ministrowie zaskarżą prawdopodobnie Radicza o obrazę.

Abonujcie Dziennik Pomorski

Sprawy gospodarcze.

Podatek wojskowy.

Ostatni Dziennik Ustaw ogłasza rozporządzenie Rady Ministrów wprowadzające na zasadzie art. 80 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej podatek wojskowy.

Podatek ten opłacają przeniesieni do rezerwy (z pewnemi wyjątkami), do pospolitego ruszenia i zupełnie uwolnieni. Podatek wojskowy pobiera się: 1) w formie podadku zasadniczego i 2) w postaci dodatku do państwowego podatku dochodowego.

Podatek zasadniczy opłacają, przeniesieni do rezerwy — 10 zł., uznani za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu, z bronią — 20 zł. i bez broni 15 zł., zupełnie niezdolni — 10 zł. Podatek opłacają tylko ci, którzy opłacają państwowy podatek dochodowy w stosunku zwiększającym stawkę przypadającą od dochodu na odnośny rok podatkowy, dla przeniesionych do rezerwy — o 10 proc. dla pospolitaków z bronią — o 20 proc. bez broni o 15 proc. i dla niezdolnych o 10 proc Ci, którzy polegają podatkowi dochodowemu w drodze potrącenia z uposażeń służbowych opłacają podatek wojskowy od całorocznego wynagrodzenia, którego wysokość wynosi przy dochodzie od 2500 do 3000 zł. rocznie 0,2 proc. i przy dochodzie ponad 100.000 zł rocznie do 2 proc.

Podatek wojskowy zaczęło się stosować do poborowych, obowiązanych do stawienia się, począwszy od roku 1925 Rozporządzenie wstecz nie działa.

Wystawa polska w Gdańsku.

Od dnia 24 kwietnia do 2 maja br. odbędzie się w Gdańsku — Polska Wystawa Eksportowa pod protektoratem Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Sfery handlowe i przemysłowe Wolnego Miasta są wybitnie zainteresowane Wystawą Polską, tem więcej, iż z racji wojny celnej polsko-niemieckiej, zmuszone są do szukania rynków zakupu w Polsce.

Ministerstwo Kolei Żelaznych przyznało ulgi taryfowe dla zwiedzających. Zwracamy szczególną uwagę, iż dla otrzymania zniżki kolejowej w drodze powrotnej, należy wykazać się biletem pierwotnym, a więc zatrzymać go i oddać dopiero przy nabywaniu biletu powrotnego. Również dla eksponatów przyznano ulgi taryfowe w formie bezpłatnego transportu objektów wystawowych w drodze powrotnej.

Wystawa Polska, organizowana przez Zarząd Wystawy Ruchomej w Warszawie, mieścić się będzie w ramach ogólnej Międzynarodowej Wystawy Eksportowej, pod kierownictwem Zarządu Targów Gdańskich. W Wystawie Międzynarodowej biorą udział: Holandja, Grecji, Ameryka Srodkowa i Palestyna, występujące z wystawami zbiorowemi. Zwiedzenie wystawy leży w interesie kupiectwa polskiego w celu poznania i zorjentowania się w międzynarodowym rynku wywozowym.

Otwarcie wystawy nastąpi dnia 24 kwietnia br. w obecności przedstawiciela rządu polskiego. Zamknięcie wystawy, dnia 2 maja.

Spożycie piwa w Niemczech.

W tych dniach opublikowana została statystyka o spożyciu piwa w Rzeszy Niemieckiej. Od 1 kwietnia do 31 grudnia 1925 spożyto w Niemczech ogółem 37 422 939 hektolitrów piwa, co przedstawia wartość 2 434 491 035 złotych marek, jeśli przyjąć przeciętną cenę litra piwa 65 fen. Spożycie całoroczne piwa wynosiło w roku 1925 3 243 321 380 złotych marek. W roku 1923 spożyto w Niemczech 30 284 000 hektolitrów piwa, w r. 1924 — 37 782 904 hl. Wynika z tego, że spożycie piwa zwiększało się w ciągu jednego roku mniej więcej o 1/4 spożycia roku poprzedniego.

Do Gniazd Sokolich Dzielnicy Pomorskiej.

Druhowie!

Objąwszy mocą rozkazu Rady Dzielnicowej obowiązki prezesa dzielnicowego, wzywam was usilnie do wytężenia wszystkich sił w kierunku postawienia w gniazdach pomorskich sprawy przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego na takim poziomie, jak to wymagają obowiązek i karność sokoła. Pamiętajcie Druhowie, że na Was patrzy cała Polska i jeżeli gdzie, to tu na zagrożonych kresach, potrzeba nam obywatela silnego i zdrowego, gotowego stanąć w każdej chwili do obrony całości i niepodległości Rzeczypospolitej.

Odzywam się przedewszystkiem do Druhów Prezesów Okręgowych, nakładając na Nich obowiązki powołania do życia wszystkich gniazd, które z jakiegokolwiek powodu są nieczynne, oraz zakładania po miasteczkach i wioskach nowych ogniw organizacyjnych. Najdalej do dnia 15. maja b. r. każdy Zarząd Okręgowy powinien zorganizować Wydział Przysposobienia Wojskowego i Wydział Organizacji Kobiet, a że to się stało, do tegoż terminu mnie powiadomić.

Sumienne wykonywanie wszelkich przez swe władze organizacyjne otrzymanych zarządzeń należy do pierwszych zadań każdego Sokoła. Prezesom Okręgowym zalecam, aby dopilnowali punktualnego wykonywania rozkazów i zleceń Przewodnictwa Dzielnicy tak przez zarządy okręgowe, jak i przez poszczególne gniazda.

Stawienie jak największej ilości gimnastyków na tegoroczne zloty okręgowe i należyte przygotowanie przyszłorocznego zlotu dzielnicowego, powinne być najszczytniejszem zadaniem zarządów okręgowych.

Tak przewodnictwo Zarządu, jak Dzielnicy i Okręgów, sprostać będą mogły zadaniom tylko wtenczas, jeżeli będą czynność swą mogły oprzeć o uporządkowany stan swych finansów. Dlatego też wzywam wszystkie gniazda, które z jakiegokolwiek powodu dotychczas nie uiściły wskutek spraw organizacyjnych, aby to natychmiast uczyniły. Składka do Związku wynosi 1 zł, a do Dzielnicy 50 gr. od członka rocznie. Składki związkowe należy wpłacać na konto nr. 5589 do P.K.O. Warszawa, a składki dzielnicowe przekazywać do skarbnika pod adresem Kałas. Bydgoszcz-Wilczak ul. Nakielska nr. 7. Wszelkie zaległości należy uiścić natychmiast.

Druhowie! Spodziewam się, iż apel ten nie przebrzmi bez należytego echa, ale znajdzie żywy oddźwięk w sercu i sumieniu Waszym, że znani z wypróbowanego, czynnego patrjotyzmu, z tężyzny i realizmu, jaki cechuje twarde charaktery Pomorzan, staniecie jak jeden mąż, ramię przy ramieniu do pracy dla dobra, honoru i bezpieczeństwa Ojczyzny!

Czołem! (—) Władysław Samoliński
Prezes Dzielnicy Pomorskiej
Związku Tow. Gimnast. „Sokół".

KRONIKA.

Dziś: † Wojciech, b. m.; Jerzy, m; Gerard, b. w.
23 4 26 Słońca wschód 4.49 zachód 19. 9
Księżyca wschód 13.56 zachód 3.43
Jutro: Fidelis m.
24. 4. 26. Słońca wschód 4.47 zachód 19.11
Księżyca wschód 15.4 zachód 4.02

Z miasta.

Chojnice, dnia 23 kwietnia 1926 r.

— **Komitet obchodu uroczystości 3 Maja** podaje do publicznej wiadomości, że nalepki iluminacyjne 3-go Maja, wydane nakładem T. C. L. nabyć można w miejscowych księgarniach wzgl. składach papieru za cenę 10 gr. sztuka. Obowiązkiem każdego Polaka jest, iluminować okna swego mieszkania nalepkami i udowodnić przez to swoją narodowość polską.

— **Zebranie Tow. Handlowców** odbyło się wczoraj wieczorem w lokalu p. Słomińskiego pod przewodnictwem p. Rydzkowskiego.

Po przeczytaniu ostatniego protokołu, podaniu komunikatów zarządu oraz przyjęciu nowych członków przystąpiono do skompletowania zarządu. Sekretarzem wybrano p. Kalinowskiego, zastępcą p. Niedzielską, skarbnikiem p. Wiśniewskiego, radnym p. Łangowskiego.

W sprawie ewentualnego przystąpienia do związku towarzystw prac. kup. postanowiono po ożywionej dyskusji zwrócić się do Poznania po odnośne informacje.

W maju postanowiono urządzić herbatkę z krótkim referatem itd. oraz zorganizować ranną wycieczkę.

Pan prezes przeczytał zaproszenie Z O.K.Z. do współudziału w wycieczce do Krakowa i Zakopanego na warunkach nader korzystnych.

O godz. 11 zakończono obrady.

— **Walne zebranie Klubu Żeglarskiego** odbyło się wczoraj w czwartek o godz. 8 wieczorem w hotelu p. Engla. Zebranie zagaił i takowemu przewodniczył prezes p. O. Weiland przy udziale 32 członków oddając cześć zmarłemu członkowi śp. Stammowi, co członkowie wysłuchali stojąc. Sprawozdanie z całorocznej działalności klubu zdał prezes p. O. Weiland. Skarbnik p. K. Kleszcz zdał sprawozdanie kasowe, z którego dowiedzieliśmy się, iż przychód w roku sprawozdawczym wynosił 4452.99 zł. rozchód zaś 4438,02 zł., stan kasy więc w dniu sprawozdania wynosił 14,97 zł. Omawiano również sprawę szkolenia członków w żaglowaniu oraz sprawę reparacji i budowy pomostu. Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej składającej się z pp. Steinchilbera i Butta udzielono skarbnikowi pokwitowania. W wolnych głosach omawiano jeszcze program działalności klubu w roku bieżącym oraz różne sprawy towarzyskie.

Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął p. prezes zebranie o godz. 11,30.

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

65)

— Ty masz gorączkę, kochany Maurycy, odezwała się pani Rosier do młodzieńca, albowiem uczuła, że jego ręce w jej ręku pałały.

— E, trochę znużenia.

— Wysilasz się w pracy i rozrywkach.

— Przyznaję, że mnie coś w ostatnich. Wesoła wiadomość, którą ci oznajmię, ma w tem związek. Pewiem bardzo bogaty Holenderczyk, były kapitan okrętowy, z którym przed rokiem często się stykałem, przybył znowu do Paryża na dłuższy pobyt dla studjowania w archiwum ministerjum marynarki, gdzie ma z polecenia swego rządu napisać obszerne dzieło. Przed dwoma dniami spotkałem się z nim przypadkowo, a on mi uczynił propozycję, abym u niego objął posadę sekretarza z bardzo dobrą płacą. Jest to posada, która mi nie tylko obecnie pieniądze przynosi, ale mi także przyszłość rokuje. Wkrótce nie będzie już biedy ani opieki bezmenie, stanę się mu niezbędnym i będę mu wszędzie towarzyszył

— Czy naprawdę zamyślasz Paryż opuścić? — zapytała żywo pani Rosier, bledonąc.

— Na to tylko, aby odbywać chwilowe podróże albowiem kapitan polubił Paryż i zamierza stale w nim zamieszkać, a więc nieustannie będę tutaj z nim powracał.

— O, takeś mnie tem przestraszał — mówiła dalej poczciwa kobieta z westchnieniem pełnym ulgi. — Widzisz przyzwyczaiłam się do tego, że moi Maurycy kocham cię jak syna i na samą myśl, że przyszłoby się z tobą rozstać, łzy cisną mi się do oczu.

Rzeczywiście, pani Rosier obcierała zwilgotniałe oczy.

Maurycy pocałował ją.

— Nie martw się, kochana opiekunko, nie troszcz się — rzekł. — Przysięgam ci, że Paryża nigdy nie opuszczę na zawsze. Zbyt boleśnie byłoby mi się rozstać z tą, co tak szlachetnie zastąpiła mi matkę, której nigdy nie znałem.

Młody człowiek wymówił te wyrazy ze wzruszeniem, od którego głos mu drżał.

Nie ośmielimy się utrzymywać, aby do wzruszenia było szczere, ale pani Rosier nie mogła temu nie uwierzyć i zawołała też, całując Maurycego w czoło.

— O, drogie, kochane dziecko, jakże szczęśliwą byłaby twoja matka widząc cię tak dobrym i tak przywiązanym, tak pracowitym. — Jakże ci błogosławić musi tam z niebios. jak modli się do Boga, aby cię strzegł od wszelkiego złego.

Powściągnęła rozrzewnienie, ogarniające ją i zamieniając przedmiot rozmowy, mówiła dalej.

— Więc zostajesz sekretarzem u tego kapitana holenderskiego

— Jutro już obejmuję obowiązki.

— A pensja ile wynosi.

— Ośm tysięcy franków.

— Ależ to wybornie. Przy twoich sześciu tysiącach to ci bardzo ładny dochód.

— Będę też odkładał.

Na usta pani Rosier wystąpił lekki uśmiech.

— Odkładać, — powtórzyła. — Co może zaoszczędzić człowiek w twoim wieku, łakomy na przyjemności, pozwól że temu nie uwierzę. Przytem nie widzę w tem nic złego, że się bawisz, bylebyś tylko zachować zachowywał umiarkowanie we wszystkiem. Na szczęście praca dobrze hartuje, a ty lubisz pracować, chwała Bogu! Rozumiesz, że próżniak nie spełnia swego zadania na tym świecie i nie może się mienić uczciwym.

— Naturalnie, że pojmuję i dowodzę tego, żyjąc tak, jak żyję.

— Nie myślisz żenić się! — spytała pani Rosier jakoś niespokojnie.

— Wcale nie myślę, przynajmniej tak jak teraz, a w tem idę twoją radą. Ażeby się ożenić, trzeba mieć męstwo do pożegnania się ze swobodnem i wesołem życiem kawalerskim, a ja wyznaję, nie mam tej odwagi. Zobaczymy później.

— Później, tak, później, — szepnęła pani Rosier i czoło jej nagle spochmurniało — a może to nawet byłoby dla ciebie lepiej.

— Jadnakowoż jeżeli między trzydziestym piątym i czterdziestym rokiem życia znajdę żonę bogatą, zdaje mi się, żeby to wcale nie zawadziło — wtrącił Maurycy.

— Tak, ale jest jeszcze na to czasu dziesięć lub piętnaście lat, to będziemy mogli jeszcze się namyślić.

— ! I bardzo dużo czasu! — odrzekł młody człowiek z uśmiechem.

Spojrzał na zegarek i wstał.

— Idziesz już! — spytała pani Rosier.

— Muszę. O ósmej siadają do stołu, a teraz tylko dziesięć minut brakuje. I tak się trochę spóźnię.

— Kiedy przyjdziesz do mnie!

— Za dwa. albo za trzy dni.

— I zjesz ze mną obiad.

— Przyrzekam.

— A potem będziesz częściej przychodził.

— Jak tylko będę mógł najczęściej. Wiesz dobrze, moja droga opiekunko, jaka to dla mnie radość, gdy mogę się z tobą zobaczyć.

— Poczciwe dziecko.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

— **Komenda Garnizonu Chojnice** wzywa miejscowe firmy do składania ofert na dostarczenie dla kuchni żołnierskiej I. Baonu Strzelców kotła do gotowania strawy z blachy żelaznej 5 mm. o średnicy 105 cm., a wysokości 70 cm. z pokrywą łamaną na zawiasach, z przymocowaniem tylnej połowy pokrywy do kotła wraz z pobieleniem.

Firmy miejscowe pragnące dostarczyć omówiony kocioł mogą zgłaszać się po odpowiednie informacje do porucznika Mądrego Oficera Administracyjnego garnizonu w godzinach służbowych — koszary pokój nr. 14. Tam też należy złożyć ofertę na piśmie z podaniem, oferowanej sumy w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na dostarczenie kotła" najpóźniej do godziny 12 w południe dnia 1 maja 1926 r. Wadjum na ofertę składać nie należy.

Szefostwo Budownictwa zastrzega sobie wolny wybór przedłożonych ofert i przeprowadzenia ewentualnego dodatkowego przetargu ustnego. O przyjęciu ofert odnośna firma zostanie zawiadomiona pisemnie przez Komendę Garnizonu.

— **Z II Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Leon Majewski zam. w Chojnicach. Lina Zoblowa, zam. w Brusach osk. oto, że w marcu 19 i w lutym 21 roku w Brusach osk. I przez kilka samoistnych czynów, zabrał firmie Kupiec, w Brusach nie stwierdzoną ilość rzeczy, w tym zamiarze, aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć. Oskarżona druga dla własnej korzyści nabywała od osk. pierwszego rzeczy, o których wiedziała lub przypuszczać musiała, że je uzyskano z przestępstwa. Podczas rozprawy osk I do winy się nie poczuwa i twierdzi, że rzeczy które Zoblowa nabyła miał prawo po cenie nie podwyższonej sprzedawać. Osk.odruga nie poczuwa się do winy i twierdzi że towary kupowała rzetelnie. Po przeprowadzonej rozprawie uznaje sąd osk. winnym występku oszustwa i zasądza ich osk. Majewskiego na karę więzienia przez 4 mies. a osk. Zoblową na karę więzienia przez 3 mies, i 2 tygodnie. Od reszty oskarżenia osk. uwolniono. Koszta ponoszą oskarżeni. Po myśli ustawy amnestyjnej darowano oskarżonym połowę kary.

Stanisław Nowak zam. w Kartuzach osk. o to, że przez dwa czyny w listopadzie 24 roku w Chojnicach jako urzędnik skarbowy przywłaszczył sobie 200 zł., które odebrał w charakterze urzędowym i w grudniu 24 r. w Chojnicach 10 zł., przyczem sfałszował księgę służącą do zapisywania przychodów. Podczas rozprawy osk. do winy się nie poczuwa. Po przesłuchaniu dwóch świadków i po naradach uznaje sąd osk. winnym ciężkiego przywłaszczenia w urzędzie i zasądza go na karę więzienia przez 6 miesięcy z wliczeniem aresztu śledczego. Koszta ponosi osk.

— **W sprawie obligacji t. zw. prowincjonalnych.** Starosta krajowy pomorski p. Dr. Wybicki ogłasza co następuje:

Starostwo Krajowe Pomorskie przystępuje do rejestracji obligacji prowincjonalnych wydanych na cele zachodnio pruskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej (Provinzial Anleihescheine für Zwecke der Westpreussischen Provinzialhilfskasse) będących w posiadaniu obywateli Państwa Polskiego lub osób prawnych i korporacji prawa publicznego w Polsce.

W tym celu wzywa się wyżej wymienionych posiadaczy takich obligacyj, aby w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 czerwca 1926 r. przedłożyli je osobiście lub nadesłali poleconym listem do Głównej Kasy Krajowej w Toruniu ul. Mostowa 13.

Do obligacji należy dołączyć:

1) potwierdzony spis obligacji z podaniem numerów kolejnych i nominalnej wartości każdej obligacji;
2) potwierdzenie władzy miejscowej (sołtysa, burmistrza), że posiadacz obligacji jest obywatelem Państwa Polskiego wzgl. że obligacja jest w posiadaniu osoby prawnej lub korporacji prawa publicznego w Polsce działającej;
3) oświadczenie posiadacza obligacji, w którem stwierdza swym podpisem, że obligacje te były w dniu 21. maja 1924 r. w jego posiadaniu lub w posiadaniu innego obywatela polskiego wzgl. osoby prawnej lub korporacji prawa publicznego w Polsce działającej. Do oświadczenia tego należy o ile możności dołączyć dalsze dowody na powyższy fakt jak np. poświadczenie instytucji finansowej lub kasy miejskiej (powiatowej) w której obligacje w dniu 21. V. 1924 leżały jako depozyt (kaucja itp.), oświadczenie osoby, która te obligacje w dniu 21. V. 1924 r. posiadała itp. Przedłożone lub nadesłane obligaje będą ostemplowane i zwrócone posiadaczowi.

— **Czytajcie! Ważna sprawa!** Ministerstwo Skarbu rozporządzeniem z dnia 8 bm. L. D. K. 1280 W. A. K. wzywa wszystkich właścicieli dotych czas niepodjętych obligacyj skonwertowanych pożyczek państwowych, do odbioru tychże, pod rygorem utraty prawa do własności po myśli ustawy z Dz. Ust. 105/25 i 90/25.

Zatem wszyscy ci, którzy złożyli swego czasu w tutejszej Kasie Skarbowej pożyczki krótko i długoterminowe do konwersji (do zamiany na nową pożyczkę opiewającą na złote) a dotychczas jej jeszcze nie podjęli, winni takową natychmiast odebrać w miejscowej kasie Skarbowej, w przeciwnym razie tracą prawa do ich własności.

— **Z Kina Nowości** Jeszcze są tacy... którzy nie wiedzą kim są Pat i Patachon, tacy, od których wszystko poprostu się odbija, bo gdzieżby zechcieli zadawać sobie trudu. Dopomóc takim trudno. Należy jednak wiedzieć, że do nieodzownych, powiedziałbym, składników inteligencji człowieka należy znajomość z Sienkiewiczem, Wilsonem wraz z jego czternastoma punktami, jak również — o ile chodzi o sztukę, teatr i ekran — kim jest Smosarska i tembardziej Pat i Patachon. Doprawdy, czy to możliwe, że tu w Chojnicach, nie patrząc na dziesięciokrotne wyświetlenie pierwszorzędnych obrazów z Pat i Patachonem są tacy, którzy dotychczas nie widzieli żadnego obrazu z tymi królami humoru. W tych dniach nadarzy się sposobność ujrzeć najnowszego i najlepszego obrazu w dziesięciu wspaniałych aktach. Specjalne „przepisy", do których koniecznie trzeba będzie zastosować się, już można bezpłatnie otrzymać przy kasie.

Z Pomorza.

— **Wiele.** (Wieczorek nauczycielski). W niedzielę, dnia 18 bm. urządziło tutejsze Stowarzyszenie Chrześcijańsko Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych na okręg Wiele—Karsin, poraz pierwszy w odrodzonej Ojczyźnie skromny wieczór zabawowy. Na program złożyły się śpiewy, monologi, pantomimy poczta japońska itp. urozmaicenia. Przybyli dosyć licznie zaproszeni goście, przeważnie obywatelstwo okoliczne.

Gości powitał przewodniczący Stow. Naucz. naucz. p. Główczewski. W przemówieniu swem zaznaczył, że nauczycielstwo tutejsze zawsze stoi i stać będzie przy kościele katolickim i bronić będzie zawsze jego najświętszych zasad. Szkoła, rodzina, kościół winny współpracować, a wtedy nauczycielstwo spełnić będzie mogło swe posłannictwo jako wychowawca narodu i społeczeństwa.

Nastąpił prolog, który wygłosiła naucz. p. Gawrychówna, poczem odbył się polonez.

Podczas przerwy zabrał głos przew. ks. prob. Wrycza, wyrażając radość z powodu zapewnienia ze strony nauczycielstwa, iż chcą pracować z Bogiem i kościołem dla narodu. Podkreślił nadto wielkie zadanie nauczycieli, iż jakie będzie nauczycielstwo, taka będzie przyszłość nasza.

Całość wieczorku wypełniła piękna muzyka z Czerska i skromne tańce. Wieczorek zabawowy wypadł ku ogólnemu zadowoleniu gości i posłuży zapewne ku zacieśnieniu węzłów między nauczycielstwem a obywatelstwem.

— **Borzyszkowo,** pow. chojnicki. (Aresztowanie). Kupiec i oberżysta tutejszy pan Konrad Pawłowski został przy okazji załatwiania interesów zagranicą aresztowany przez władze niemieckie pod zarzutem rzekomego szpiegostwa na rzecz Polski. Do tąd nie został puszczony na wolność.

— **Modrzejewo,** pow. chojnicki. (Uruchomienie młyna). Na tutejszy państwowy młyn wodny nabył dzierżawę w drodze submisji p. W. Nowy dzierżawca niebawem uruchomi młyn, który stał już prawie cały rok, z małemi wyjątkami bezczynny. Gospodarze nie chcący korzystać z młyna w Hamermłynie, musieli jeździć tymczasem do odległych młynów, jak Mylachowo, Parzyn i Kaszuba.

— **Lipnica,** pow. chojnicki. (Osiedlenie się lekarza). Z dniem 16 bm. przeprowadził się tu dotąd lekarz dr. p. Kalicki, zastępca lekarza powiatowego na północną część powiatu, zamieszkający przedtem w Borowym Młynie.

Ludność okoliczna niewątpliwie powita powyższy fakt z radością, przedewszystkiem miejscowości położone po prawej stronie szosy bytowskiej (od poł. na północ).

— **Tuchola.** (Dot. składek narzecz Pomorskiej Izby Rolniczej) Pan starosta tucholski ogłasza co następuje: Panowie sołtysi i przełożeni obszarów dworskich którzy dotychczas nie uiścili w Kasie Skarbowej w Tucholi składek na rzecz Pomorskiej Izby Rolniczej za rok 1926 zechcą uregulować zaległości najpóźniej do 24 kwietnia b. r., po tym terminie nieuiszczone składki bowiem ściągnięte zostaną na ich koszt.

— **Więcbork.** (Praca oświatowa.) Z wiosennemi promieniami słońca ożywił się ruch oświatowy w naszem cichem miasteczku.

W przewodnią niedzielę mieliśmy tu wiec Ch. D., na którym w lasku strzeleckim przemawiali: poseł Nowicki, pan Teska, red. Dz. Bydg. Mówcy omawiali gospodarcze położenie Polski. Przeszła na tym wiecu po przemówieniu wyczerpującem ks. dziekana Wilmowskiego rezolucja, protestująca przeciwko ślubom cywilnym i żądająca zniesienia ślubów cywilnych, zaprowadzonych w czasie kulturkampfu w b. dzielnicy pruskiej.

Po wiecu wieczorem w sali p. Noaka miejscowe gniazdo sokole odegrało bardzo udatnie dobrą o szczerze demokratycznej tendencji sztukę pt. „Surdut i siermięga". Jeden z amatorów, miejscowy przemysłowiec, p. Bolesław Kiełczewski, grał jak zawodowy aktor główną rolę. Oklaskom i szczerym wybuchom śmiechu nie było końca.

Dnia 14 i 15 w księgarni p. Czarnieckiego przy ul. Hallera trwał przez dwa dni „Pokaz oświatowy" materjałów do oświaty pozaszkolnej. Zwiedziło go 27 osób. Wstępne było maleńkie, bo wynosiło zaledwie 10 gr dla młodzieży, a dla dorosłych 20 gr. Były i nadatki, a że księgarz dał lokal bezinteresownie, więc był z tego pewien zarobek. Ten zarobek z pokazu oświatowego inicjatorka tegoż, p. Stefanja Bojarska, zużyła na Czytelnię, która u nas została otwartą dnia 15 kwietnia.

Czytelnia nosi miano „Czytelnia Staszica", a założycielka jej, p. Stefanja Bojarska, ma zamiar prowadzić ją nie jako przedsiębiorstwo, ale jako placówkę oświatową. Czytelnia mieści się w miłej czyściutkiej salce u p. Szkopka w hotelu „Wolność" w Rynku. Otwierana jest codziennie w godzinach wieczornych od 8—10 a w niedziele od 3—9 wiecz. Pism jest narazie 16. Sądzimy jednak, że będzie ich z każdym miesiącem więcej. Frekwencja narazie zupełnie wystarczająca. Wstępne wynosi 10 gr, ale bardzo częstem zjawiskiem są naddatki, a że prowadzi się codzienną kontrolę obecności, więc widać z niej rosnące zainteresowanie.

Dnia 18 kwietnia w salce parafjalnej obradowało najstarsze tow. w Więcborku, a tym tu jest Tow. Ludowe. Nie jest ono biedne, bo posiada 200 zł przeszło. Aby mieć procent od tego kapitału, postanowiono oddać tę sumę Kasie Powiatowej w Więcborku. Po wyczerpaniu porządku obrad wysłuchano wykładu rocznicowego o ks. Stanisławie Staszicu. Wygłosiła go p. Stefanja Bojarska, która potem powiadomiła zebranych o otwarciu czytelni pism w Więcborku i prosiła o życzliwe poparcie dla tej nowej placówki. Tegoż dnia na sali p. Ziarkowskiego obradowali o swoich sprawach powstańcy i wojacy.

Mieszkańcy Więcborka z zaciekawieniem, a niektórzy z zgorszeniem śledzą obecnie za tem, co od jakiegoś czasu o ich obecnym burmistrzu p. Lindeckim pisze „Gazeta Bydgoska", która podnosi przeciw niemu ciężkie zarzuty, które odpiera „Dziennik Bydgoski". Za opinją tych pism stoją zależnie od swych zapatrywań mieszkańcy miasta.

Ks. dziekan Wilmowski i wiceburmistrz p. Kabat krzątają się około budowaniu nowej ochronki dla dziatwy polskiej. Jest to dla stosunków miejscowych sprawa bardzo ważna i pilna. Z nastaniem pory cieplejszej ożywił się też i ruch sportowy, ale o tem napiszę innym razem. Miejscowy.

— **Koźmin,** pow. kościerski. (Pryszczyca). Pomiędzy trzodą chlewną właściciela p. M. wybuchła zaraza pyska i racic. Wobec tego udanie się z bydłem tak z miejsca jak i okolicznych wiosek na odbywające się w okolicy jarmarki zostało wzbronione. Jasnem więc jest, że odbije się powyższe ujemnie na handlu trzody chlewnej. Jest nadzieja, że zaraza umorzoną zostanie niebawem, albowiem kroki odpowiednie podjęto.

Ostatnie telegramy.

Fałszywe banknoty polskie w Gdańsku.

Dyrekcja policji w Gdańsku donosi, że w ostatnim czasie ukazała się w Gdańsku w obiegu znaczna ilość fałszywych polskich banknotów 10-cio i 20-to złotowych.

Nieszczęście kolejowe w Rosji.

W odległości 100 km. od Chabarowska wykoleił się z nieznanej dotychczas przyczyny pociąg osobowy, przyczem lokomotywa spadła w przepaść. 3 osoby zabite, 24 ciężko ranne.

Napad na teatr.

Pisma donoszą z Kwantungu w Chinach południowych, iż z powodu odmowy władz lokalnych złożenia sum tysiąca funtów szterlingów, bandyci napadli na teatr w miejscowości Hok Shan i rzucili w czasie przedstawienia bombę. Dwadzieścia osób z pośród publiczności poniosło śmierć, a 150 odniosło rany, w tem przeszło 50 ciężkie.

Faszyści czescy przeciw Niemcom.

Grupa faszystów czechosłowackich rozbiła zebranie niemieckiego stronnictwa demokratycznego, zwołane w Morawskiej Ostrowie przez prof. Kafkego.

Zamach na pociąg.

Na 92 kilometrze od Warszawy zdarzyła się katastrofa kolejowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Na przejeździe koło stacji Modlin, maszynista odczuł szarpnięcie. Parowóz podskoczył w górę i wykolił się, pociągając za sobą wagon towarowy, który stanął w poprzek toru. Reszta wagonów pozostała na miejscu.

Katastrofa spowodowana została, jak wykazało śledztwo, przez podłożenia kamienia na tak zwanej sercówce.

Zinowjew aresztowany.

Według korespondencji „Gazety Porannej" z pogranicza sowieckiego miano w Moskwie aresztować Zinowjewa i wielu jego zwolenników na polecenie Stalina w związku z wykryciem machinacyj obalonego dyktatora.

O konsulat sowiecki we Lwowie.

We Lwowie bawią wysłannicy rządu sowieckiego w celu wyszukania lokalu dla konsulatu sowieckiego, który ma być w najbliższym czasie otwarty we Lwowie.

Przykład godny naśladowania.

W Lublinie organizuje się komitet opiekuńczy dzieci polskich z Niemiec na wakacje. Czynny udział w komitecie bierze p. wojewoda Moskalewski.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Tow. Pow. i Wojaków. W niedzielę dnia 25. bm. odbędzie się ostre strzelanie Zbiórka rano o godz. 6.30 wymarsz 6.45 rano. Po poł. zbiórka 13.20, wymarsz 13.40. Wszystkich Powst. i Wojaków wzywa do licznego przybycia Komendant.

Chojnice. Miesięczne zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 25 b. m. o godz. 12 w południe w lokalu p. Jaździewskiego w Chojnicach.
Zarząd.

Chojnice. Baczność Wojacy! Nadzwyczajne zebranie tow. Powst. i Wojaków odbędzie się w sobotę dnia 24 kwietnia br. o godz. 20 (8) w salce p. Jażdżewskiego.

Zebranie zarządu odbędzie się o godz. 19 w tym samym lokalu.

Uprasza się o przybycie wszystkich druhów.

Wolność! Zarząd.

Chojnice. Zebranie Zarządu Pomorskiego Związku Osadników Rolnych na pow. Chojnice odbędzie się w niedzielę dnia 25 bm. o godz. 1 po poł. w lokalu p. Jażdżewskiego w Chojnicach, na które zaprasza członków zarządu. Prezes.

Chojnice. Towarzystwo Pszczelnicze. W niedzielę 25 bm. o godz. 14.00 odbędzie się miesięczne zebranie w lokalu pod Złotym Lwem.

Z powodu ubezpieczenia pszczół przed odpowiedzialnością przybycie wszystkich członków pożądane. Zarząd.

Lichnowy. Zebranie Tow. Młodzieży Katolickiej odbędzie się w niedzielę dnia 25 bm. po głównem nabożeństwie w lokalu p. Zakrzewskiego. Przybycie wszystkich członków jest konieczne, goście mile widziani. Zarząd.

Zapceń, pow. chojnicki. Ostre strzelanie odbędzie się w niedzielę dnia 25 bm. o godz. 15 tej dla Tow. Pow. Wojaków.

Po ukończeniu strzelania zebranie, na którem będą wygłoszone dwa referaty o Konstytucja 3 go Maja i Polska współczesna.

Poczem przysposobienie się do obchodu 3 go Maja.

Wolność! Wojciech Podlewski, prezes.

Brusy. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 25 bm. zaraz po głównem nabożeństwie na sali p. Przewoskiego. Wzywamy wszystkich członków którzy zapłacili do Kółka składki w roku 1924, 1925 i w styczniu lub lutym roku bieżącego aby się na zebranie z kwitami od skarbnika odebranemi stawili lub o ile kwity zgubili to na zebraniu niedzielnem do protokołu podali. Rozchodzi się o sprawę ważną a zwłaszcza pożyczkę siewną. Zarząd.

Widno. Zebranie Tow. Powst. i Wojaków Widno—Laska odbędzie się w niedzielę dnia 25. bm. o godz. 3 po poł. Przybycie wszystkich członków jest konieczne, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia. Zarząd.

Kamień. W niedzielę 25 4 br. o godz. 12 30 odbędzie się wielki wiec w hotelu pod Orłem w Sępólnie, na który powinien przybyć każdy inwalida wojenny, wdowa i sierota z powiatu sępoleńskiego.

Rząd zamierza pozbawić prawa do renty inwalidów od 15 proc. do 44 proc. Zaś wdowom i sierotom o ile mają najmniejsze nawet utrzymanie.

Zarząd.

Giełda Gdańska.

dnia 23 kwietnia 1926 r.

100 złot. 52.38 guld. gd.

Kurs dolara w Warszawie.

dnia 23 kwietnia 1926 r.

dolar 9 88 zł.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego." w Chojnicach.

Państwowe Nadleśnictwo Giełdon,

poczta Męcikał

sprzeda przez submisję drewno użytkowe wyrąb 1926 r.

dnia 5 maja 26. o godz. 10 przedp. w kancelarji Nadleśnictwa

Nr. losu	Leśnictwo	Oddz	Szt.	Użytkowe sosnowe I. m^3	II. m^3	III. m^3	IV. m^3	Razem m^3	Odległość od stacji kolejowej
1.	Olszyny	82 reszta po całym lesie	1002	17.21	238.42	317.17	124.14	696.94	4.5 km
2.	Ostrowo		159	11.44	83.91	67.27	—	162.62	2.5 km
3.	Okręglik		39	—	4.19	25.10	—	29 29	5,0 km

Pisemne oferty należycie ostemplowane i zalakowane należy wnieść do **dnia 5. maja br. godz. 9.45 przedp.** Otwarcie ofert nastąpi o godz 10 przedp. w obecności przybyłych kupców. Cenę należy podawać za każdy los osobno w złotych i groszach za 1 m^3 z oświadczeniem, że oferentowi znane są warunki sprzedaży i że zgadza się w zupełności na takowe bez zastrzeżeń. Nadleśnictwo zastrzega sobie małe różnice w jakości lub kubaturze. Zatwierdzenie ofert zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy wedle swej woli i uznania.

931 **Państwowy Nadleśniczy.**

KINO NOWOŚCI

W piątek, sobotę i niedzielę

o godz. 8-mej o 4. 6 i 8-mej.

Humor! Zabawa! Śmiech! Niespodzianki!

Arcywesoła komedja w 10 wielkich aktach

Pat i Patachon

jako „Cyrkowcy".

Najnowsza i najweselsza z wszystkich dotąd produkowanych fars z Pat i Patachonem!

Uwaga!

Nowe przepisy podczas wyświetlania obrazu z Pat i Patachonem przy kasie do nabycia!

W niedzielę o godz. 4 dla dzieci!

Kółko Stowarzyszenia Muzyki

CHOJNICE

urządza

w niedzielę, dnia 25 bm.

o godz. 8 wiecz. do 2-giej

w sali Hotelu Centralnego

Zabawę taneczną

O liczny udział prosi

KOMITET.

Przetarg przymusowy

w sobotę, dnia 24 4, 26.

o godz. 12 w południe w lokalu p. Heinricha

1 maszynę do szycia

najwięcej dającemu za gotówkę, 937

Wiśniewski,

kom. sądowy Chojnice,

Licytacja przymusowa

W sobotę, dnia 24 kwietnia

o godz. 11. przedp, w lokalu p. Heinricha ul. Człuch. 29. najwięcej dając. za gotówkę

45 nowych garnków z emalji

Winkowski 933

kom. sądowy, Chojnice.

Licytacja przymusowa

w sobotę, dnia 24 kwietnia

o godz. 11 przedp w lokalu p. Heinricha ul. Człuch. 29 najwięcej dającemu za gotówkę:

1 biurko dębowe

Winkowski 934

kom. sądowy, Chojnice.

Godziny urzędowe

Wójtostwa Ogorzeliny

odbędą się w biurze moim w Cołdankach

we wtorek i piątek od godziny 9—10.

Wolszlegier, wójt.

Załatwiam wszelkie **wnioski do władz, tłomaczenia** z niemieckiego na polskie i odwrotnie, w szczególności **sprawy podatkowe, zatargi w sprawach Kas Chorych,** jak: nakładanie karnych składek z powodu niezameldowania do Kas Chorych itp.

Józef Werner

Chojnice, Strzelecka nr. 6.

były urzędnik Powiatowej Kasy Chorych w Chojnicach.

Garbarnia Karsin

właśc. Rekowski

przyjmuje podczas każdego jarmarku w Leśnie

skóry do garbowania

oraz zamienia i sprzedaje skóry wszelkiego rodzaju.

Skóry siodlarskie, szewskie i do pantofli stale na składzie.

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości **iż z dniem 1 maja otwieram przy pl, Jagiellońskim nr. 3 parter**

polską jadłodajnię.

O łaskawe poparcie uprasza 936

A. Koperska.

Kawaler

lat 30 ciemnoblond na odpowiedniem stanowisku państwowem poszukuje kupna

6—10 morgów ziemi

chociaż bez budynku, lub ożeni się z odpow panienką, o beznagannej przeszłości o ile jej rodzice będą mogli wymienioną ilość morgów ziemi odstąpić.

Pośrednictwo krewnych i znajomych mile widziane. Oferty pod nr. 930 do eksp. nin. pisma.

Polecam po najtańszych cenach

kompletne pokoje, jadalnie, sypialnie, pokoje męskie.

Wykonanie pierwszorzędne, ceny umiarkowane.

Jan Grabański,

mistrz stolarski

Czersk, ulica Starogardzka numer 37.

Majętność Blumfeld

p. Kamień Pomorski

oddaje

kacze jaja

(białe Pekingi) do chowu. Mendel 10 zł. 928

Jak największy wybór Tapety

Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych.

Kolekcja okazowa na życzenie.

Listewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokosty, lakiery.

Najkorzystniejsze źródło zakupu.

Drogerja i Handel Farb.

Bracia Hubert właśc. Juljan Hubert

Chojnice, Pomorze Gdańska 17.

Telefon 219. :-: rok zał. 1894.

Węgorze wędzone

poleca

Freiwald nast. W. Richter

Ogłaszajcie w „Dzienniku Pomorskim".

STEnografji wucza wszystkich bezpłatnie listownie

Instytut Stenograficzny

Warszawa Krucza 26.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"

z Chojnic

na miesiąc maj

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,53 złotych**

________ dnia ________ 1926

Imię i nazwisko ________

miejscowość ________

ulica ________

pokwitowanie poczty ________

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"

z Chojnic

na II. miesiące

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną opłatą pocztową razem **5,06 złotych**

________ dnia ________ 1926

Imię i nazwisko ________

miejscowość ________

ulica ________

pokwitowanie poczty ________

2 umeblowane

pokoje

ze stołowaniem lub bez, albo też z **kuchnią** do wynajęcia

ulica Dworcowa 35.

Pocztówki z widokiem Chojnic i okolicy

poleca w wielkim wyborze

Księgarnia Dzienn. Pomorskiego.

Reparacje MEBLI

wszelkiego rodzaju, także i fornirowanych wykonuje szybko, fachowo i po niskich cenach.

Stolarz, ulica Wysoka 28.